

## Ponowna interpelacja Dyducha o skutkach finans.

### Ponowna interpelacja posła Marka Dyducha do prezesa Rady Ministrów w sprawie nieokreślenia skutków finansowych ustawy o ratyfikacji konkordatu oraz braku projektów aktów wykonawczych do ustawy (11 maja 1995 r., Warszawa)

Szanowny Panie Ministrze! Odpowiadając na interpelację skierowaną do prezesa Rady Ministrów w sprawie skutków finansowych, źródeł finansowania i braku projektów aktów wykonawczych w ustawie o ratyfikacji konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podtrzymał pan wcześniejsze opinie wyrażone przy prezentacji ww. ustawy w Sejmie RP przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych w powyższej sprawie. Zatem rząd twierdzi, że skutki finansowe wejścia w życie konkordatu sprowadzają się jedynie do art. 15 ustawy dotyczącego szkół wyższych. Konkordat przesądza o dotowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, a ministerstwo ocenia, że dotacja będzie udzielana na poziomie dotacji dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (np. 16 mld zł w 1994 r.). Z przykrością muszę stwierdzić, że powyższa odpowiedź na omawianą tu interpretację jest niezadowolająca, pobieżna w ocenie, a w niektórych przypadkach nieprawdziwa. Korzystając z prawa przysługującego mi na podstawie art. 120 ust. 3 Regulaminu Sejmu RP wniosłem do marszałka Sejmu prośbę o spowodowanie udzielenia ponownej odpowiedzi oraz umieszczenia powyższej interpelacji na najbliższym posiedzeniu Sejmu RP. Zanim przejdę do uzasadnienia powyższego wniosku, pozwolę sobie zauważyć, że przychyliam się do interpretacji zawartej w odpowiedzi na interpelację (pkt. 3) w stosunku do obowiązku przedkładania wraz z projektem ustawy aktów wykonawczych. Z pewnością konsekwencją zmian niektórych ustaw wynikających z ratyfikacji konkordatu będzie potrzeba dokonania zmian aktów wykonawczych do tych ustaw. Jednak faktem jest, że bezpośrednio wymóg ten nie występuje przy wprowadzeniu konkordatu w życie. Przechodząc do uzasadnienia mojego postulatu w sprawie ponownej odpowiedzi na interpelację, zauważam:

**1.** Pkt 2 interpelacji: „Zapewnienie nauczania religii w szkołach i przedszkolach (art. 12 ust.1) pociągnie za sobą konieczność opłacania nauczycieli religii”. Odpowiedź: „Na podstawie obowiązujących przepisów ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty w szkołach publicznych zatrudnionych jest ok. 26 tys. katechetów. Konkordat nie rodzi wobec państwa żadnych nowych obowiązków dotyczących powiększenia liczby zatrudnionych”. Samorządy od 1990 r. opłacają katechetów w przedszkolach — obecnie około 5 tys. osób. Uwaga: Przepisy konkordatu nie mówią o potrzebie wprowadzenia nowych etatów niezbędnych do nauczania religii w szkołach (choć tego nie wykluczają). Zapis: „Państwo gwarantuje”, a organy administracji państwowej i samorządowej „organizują zgodnie z wolą zainteresowanych naukę religii” spowoduje, że nastąpi obowiązek opłacania ww. 26 tys. etatów dla katechetów. Nadmieniam, że dzisiaj ten obowiązek nie istnieje, ale Kościół wyraźnie domaga się, aby powyższe osoby były opłacane przez państwo. MEN oficjalnie wyliczył, że musiałyby na ten cel wydać ponad 1 bln starych złotych rocznie. Samorządy natomiast dzisiaj opłacają katechetów stosownie do swoich uchwał, więc mogą to robić, ale nie muszą. Po wprowadzeniu konkordatu na podstawie ustawy raczej będą musiały to robić. Zatem adekwatnie do 26 tys. — 5 tys. katechetów będzie kosztowało samorządy ok. 250 mld starych złotych rocznie. Łatwo więc wyliczyć, że ten zapis może kosztować państwo i samorządy 1250 mld zł po dzisiejszych stawkach.

**2.** Pkt 3 interpelacji: „Kościół katolicki ma prawo zakładać i prowadzić placówki oświatowe i wychowawcze (art. 14 ust. 1). Placówki te będą dotowane przez państwo (art. 14 ust. 4)”. Odpowiedź: "Konkordat nie stanowi również samoistnej podstawy prawnej do dotowania kościelnych szkół i placówek oświatowych (...). Wejście w życie konkordatu nie spowoduje w tej sferze żadnych nowych skutków finansowych". Uwaga: Kościół katolicki według konkordatu ma prawo zakładać placówki oświatowe i szkoły, więc należy założyć, że z tego prawa skorzysta. Jeżeli tak, to zapis art. 14 ust. 4: „szkoły i placówki wymienione w ust. 1 będą dotowane przez państwo lub organy samorządu terytorialnego (...) na zasadach określonych przez odpowiednie ustawy”, należy rozumieć, że

nie mogą być dotowane, a dosłownie, że „będą dotowane”. Ustawa określi jedynie zasady tego dotowania. Zatem stwierdzenie, że „wejście w życie konkordatu nie spowoduje w tej sferze żadnych nowych skutków finansowych”, jest fałszywe. Wątpliwości może jedynie budzić skala tego zjawiska w przyszłości.

**3.** Pkt 6 interpelacji: „Rzeczpospolita Polska zapewni warunki do wykonywania praktyk religijnych w zakładach publicznych, np. penitencjarnych lub opieki zdrowotnej (art. 17 ust 1)”. Odpowiedź: „Kapelani za posługę w zakładach penitencjarnych na podstawie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego — nie otrzymują wynagrodzenia. Z konkordatu nie wynika, by umowa przewidziana w ust. 3 (art. 17 ust. 3 — dopisek mój) musiała oznaczać nawiązanie z kapelanem więziennym stosunku pracy i wiązała się z płaceniem wynagrodzenia”.

Uwaga: Art. 17 ust. 3 mówi: „Dla realizacji uprawnień osób, o których mowa w ust. 1, biskup diecezjalny skieruje kapelanów, z którymi odpowiednia instytucja zawrze stosowną umowę”. Przecież nie państwo ani dana instytucja w art. 17 ust. 1 zabiega o stworzenie warunków do wykonywania praktyk religijnych — tym zapisem takie prawa wymusza Kościół katolicki. Art. 17 ust. 3 mówi jw. o zawarciu umowy w tej sprawie, czy przedstawiciele Kościoła będą usługiwać — za usługę instytucje będą płacić, a państwo da gwarancje, że tak będzie. Każda umowa określa warunki kontraktu i zapłatę za realizację umowy. Jeżeli ktoś podważa tę tezę, jest naiwny. Świadczenia bezpłatne są udzielane na zasadzie porozumienia, dobrej woli, na zasadzie przepisów ogólnych — np. na bazie przepisów ustawy, która gwarantuje prawa obywateli. Istnieje też wola tych, którzy podpisywali umowę konkordatową - ciekawe, co uzgadniający ww. przepisy mieli na myśli, zapisując sentencję, że „odpowiednia instytucja zawrze stosowną umowę”?

**4.** Pkt 7 interpelacji: „W art. 22 ust. 2 mówi się o specjalnej komisji, która zajmie się koniecznymi zmianami finansowania Kościoła i która uwzględni potrzeby Kościoła, biorąc pod uwagę jego miejsce oraz praktykę życia kościelnego w Polsce”. Odpowiedź: „Postanowienie konkordatu o powołaniu specjalnej komisji, która zajmie się przygotowaniem koniecznych zmian w przepisach dotyczących Kościoła, nie rodzi bezpośrednich stosunków finansowych. Należy jednak zasygnalizować, że efektem prac komisji będą zapewne ustalenia odnoszące się zarówno do zobowiązań Kościoła wobec państwa, jak i państwa wobec Kościoła”.

Uwaga: Czytałem tekst art. 22 ust. 2 dość uważnie i nigdzie nie wyczytałem, że regulacje będą szły w obie strony. Wyraźnie jest napisane: „Nowa regulacja uwzględni potrzeby Kościoła...”; dalej jw. Zakładając, że potrzeby Kościoła są duże — niektórzy twierdzą, że nieograniczone — możemy być świadkami uregulowań prawnych, które w sposób oczywisty będą preferować Kościół katolicki, narażając państwo na realne straty. Konkluzja: Rząd musi sobie zdawać sprawę, chociażby na podstawie powyższych przykładów, że państwo w wyniku ratyfikacji konkordatu poniesie znaczne koszty z tym związane. Koszty te sprowadzą się albo do dotowania określonych działań misyjnych lub strukturalnych (np. szkoły kościelne) albo strat w budżecie z tytułu ulg podatkowych lub np. zniżek celnych itd. Opinia publiczna powinna być uczciwie poinformowana, jakie skutki finansowe mogą się pojawić w wyniku przyjęcia konkordatu.

Uwaga ogólna: W odpowiedzi, którą nadesłał pan minister, w wielu punktach mówi się, że niektóre zapisy konkordatu jedynie konsumują — w wyniku innych ustaw - dotowanie Kościoła przez państwo. Należy tu zauważyć, że ustawę budżetową przyjmuje się co roku, inne ustawy mogą być znowelizowane. Konkordat jako ustawa wyższej rangi wymusi na organach Rzeczypospolitej Polskiej stałe zobowiązania w stosunku do Kościoła katolickiego. Można w tym miejscu zapytać: Czy fakt ten jest w interesie Polski, czy Watykanu? Według mnie zauważamy tu nierówność stron zawartej umowy konkordatowej.

Dlatego pozwolę sobie sformułować dodatkowe pytania:

1. Czy rząd jest w stanie przeprowadzić rzetelną ocenę przewidywanych skutków finansowych w wyniku ratyfikacji konkordatu między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską?
2. Czy rząd weźmie odpowiedzialność za dzisiejsze stanowisko w sprawie kosztów wprowadzenia w życie konkordatu w sytuacji, gdy w przyszłości Kościół katolicki wymusi swoje prawa zgodnie z przepisami ww. ustawy?

Proszę o ponowne ustosunkowanie się do powyższego problemu zawartego w interpelacji przedłożonej przez marszałka Sejmu RP.

Poseł Marek Dyduch

Warszawa, dnia 11 maja 1995 r.

(Publikacja: 17-11-2003)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2982>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)